



## ■ Ile zakresów uprawnień?

W 1986 r. zdawałem egzamin na uprawnienia zawodowe z zakresu 1. (pomiarowo-wysokościowe i opracowanie wyników) i zakresu 3. (pomiarowo-realizacyjne i inwentaryzacyjne). Z każdego z tematów przeprowadzono oddzielny egzamin i gdybym nie zaliczył jednego z nich, wówczas miałbym uprawnienia w jednym z tych zakresów. Pytanie brzmi: czy pojawiło się jakieś rozporządzenie po 1989 r. (nowe warunki zdawania uprawnień), nakazujące połączenia ww. uprawnień w jedno – zgodnie z dzisiaj obowiązującymi przepisami posiadam uprawnienia tylko z zakresu 1. – czy też, jak nam mówiono, oba pozostają do końca pracy zawodowej. Pytanie moje bierze się stąd, że Zachodniopomorski Urząd Wojewódzki sporządził listę geodetów uprawnionych, „ła-

dując” wszystkich uprawnionych wg podziału na uprawnienia z 1989 r. Może to nie ma wielkiego znaczenia dla urzędnika sporządzającego taką listę, jednak dla tych wszystkich z uprawnieniami do numeru 7000 jakieś znaczenie ma. Liczy się tu też staż pracy na własny rachunek. Po artykułach na temat armii uprawnionych i informacji o konieczności posiadania uprawnień z większej liczby zakresów, by uzyskać wyższy status geodety uprawnionego, czujemy się zagrożeni, ponieważ według prawa z 1989 r. posiadamy uprawnienia tylko z zakresu 1.

**Dane autora  
znane redakcji**

**Ryszard Pażus, dyrektor  
Departamentu Geodezji  
GUGiK:**

Odpowiadając na pismo (...) dotyczące wątpliwości czytelnika związanych z uprawnieniami, Departament Geodezji

GUGiK uprzejmie informuje, że ustawa z 17 maja 1989r. *Prawo geodezyjne i kartograficzne* (DzU z 2000 r. nr 100, poz. 1086, art. 50 ust. 1) zachowuje prawa nabyte do świadczenia usług geodezyjnych i kartograficznych na podstawie wydawanych uprzednio zaświadczeń, stwierdzających posiadanie kwalifikacji zawodowych (w trybie rozporządzenia ministra administracji i gospodarki przestrzennej z 16 stycznia 1984 r. w sprawie świadczenia usług geodezyjnych i kartograficznych przez jednostki gospodarki nieuspołecznionej – DzU nr 10, poz. 42). Osoby posiadające zaświadczenia w zakresie 1. „pomiarowo-sytuacyjno-wysokościowe i opracowanie ich wyników” oraz w zakresie 3. „pomiarowo-realizacyjne i inwentaryzacyjne” posiadają pełne uprawnienia obecnego zakresu 1. „geodezyjne pomiarowo-sytuacyjno-wysokościowe, realizacyjne i inwentaryzacyjne”.

Osoby te mogą znaleźć się na liście geodetów uprawnionych sporządzonej według zakresów obowiązujących obecnie.

## ■ Wojewoda pomoże?

Czy koszt wydrukowania na drukarce laserowej jednej strony formatu A4 zawierającej wypis z rejestru gruntów powinien być porównywalny z ceną rynkową, czy może być zawyżony nawet dziesięciokrotnie przez organ wydający taki wypis?

Poniżej spróbuję opisać moje wątpliwości. Problem dotyczy zapisów rozporządzenia w sprawie wysokości opłat za czynności geodezyjne i kartograficzne... Załącznik nr 5 tego rozporządzenia mówi o niepobieraniu opłat za wypisy z ewidencji gruntów do wykonania zgłoszonych prac geodezyjnych (p. 4). Punkt 8 obciąża zgłaszającego pracę kosztami sporządzenia kopii wypisu z ewidencji. Na terenie jednej z podkrakowskich gmin (z wiadomych względów nie podam nazwy) wy-

konuję projekt podziału nieruchomości, wypisy z ewidencji gruntów otrzymałem oczywiście bezpłatnie, a za wydrukowanie wypisów na drukarce laserowej (koszt sporządzenia kopii) zmuszony byłem zapłacić po 3 zł (słownie: trzy) za każdą stronę A4 (na jednej stronie tylko jeden wypis). Urzędnik wydający wypisy tłumaczył mi, że wszystko jest w porządku, ponieważ Rada Gminy podjęła uchwałę określającą koszt sporządzenia kopii A4 na 3 zł (dotyczy wypisów z ewidencji gruntów i odbitek ksero z mapy ewidencyjnej). Czy taką absurdalną uchwałę Rady Gminy można zaskarżyć do Samorządowego Kolegium Odwoławczego? Drugie moje pytanie związane jest z interpretacją zapisu rozporządzenia dotyczącego opłat za wypisy o niepełnej treści (załącznik nr 5 p. 6). Urzędy nie chcą wydawać takich wypisów, tłumacząc, że posiadane przez nich programy komputerowe „nie potrafią” drukować skróconych wypisów, a w związku z tym drukują pełne wypisy, pobierając oczywiście opłatę za pełny wypis. Czy nierealizowanie zapisów rozporządzenia dotyczących wypisów o niepełnej treści można tłumaczyć posiadaniem nieodpowiedniego oprogramowania komputerowego?

**Marek Ślusarski**

**Krzysztof Mączewski, wiceprezes GUGiK:**

Odpowiadając na pismo (...), przekazuję wyjaśnienia do listu czytelnika z województwa małopolskiego.

Niezależnie od możliwości systemów komputerowych stosowanych w ewidencji gruntów i budynków wypis z operatu ewidencyjnego o pełnej treści to dokument o treści zgodnej z załącznikiem nr 5 do rozporządzenia ministra rozwoju regionalnego i budownictwa z 29 marca 2001 r. w sprawie ewidencji

### **Grupa studentów Wydziału Geodezji Górniczej i Inżynierii Środowiska Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie**

w sierpniu br., po 14 latach  
od ostatniej naukowej ekspedycji BARI,  
planuje zorganizowanie następczej.  
Celem jej będzie geodezyjno-fotogrametryczna inwentaryzacja  
11 fasad zabytkowych kamienic znajdujących się w norweskim  
Bergen (dzielnica Bryggen – obiekt wpisany na listę  
Światowego Dziedzictwa Kultury UNESCO).

**Pilnie poszukujemy osób, firm i instytucji  
chcących dopomóc nam  
w organizacji tego przedsięwzięcia.  
Nawet najmniejsza pomoc  
przyniesi się do zwiększenia szans tej wyprawy!**

**Prosimy o wpłaty na konto Fundacji Studentów i Absolwentów  
Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie,  
30-072 Kraków, ul. Rostafińskiego 10  
BPH S.A. IV O/Kraków 10601389-320000715356  
z dopiskiem: „dofinansowanie wyprawy BARI studentów WGGiS”**

**Kontakt: Sebastian Krajewski: krajczan@student.uci.agh.edu.pl  
Marcin Ligas: sagil@poczta.onet.pl, tel. (0 602) 250-987  
Piotr Lebiest: plebiest@poczta.onet.pl, tel. (0 502) 168-704**

gruntów i budynków (DzU nr 38, poz. 454). W przypadku braku jakiegokolwiek informacji winna być adnotacja „brak danych”.

Jeżeli wypis nie zawiera wszystkich elementów wymienionych w ww. załączniku, w tym klauzuli „dokument niniejszy jest przeznaczony do dokonywania wpisu w księdze wieczystej”, jest wypisem o niepełnej treści i wówczas organ winien pobierać opłatę zgodną z uwagą 6 załącznika nr 5 do rozporządzenia ministra rozwoju regionalnego i budownictwa z 14 listopada 2000 r. w sprawie wysokości opłat za czynności geodezyjne i kartograficzne oraz udzielanie informacji, a także za wykonywanie rysów i wypisów z operatu ewidencyjnego (DzU nr 115, poz. 1209). Załączniki dotyczące wysokości opłat za czynności geodezyjne w przytoczonym rozporządzeniu nie obejmują ko-

szków sporządzania kopii. Koszty te określają organy prowadzące państwowy zasób geodezyjny i kartograficzny na podstawie kalkulacji kosztów, występujących przy wykonywaniu odbitek z materiałów zasobu.

Zgodnie z art. 90 i 91 ustawy z 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (DzU nr 13 z 1996 r., poz. 74 ze zmianami) wójt lub burmistrz obowiązany jest do przedłożenia wojewodzie uchwał rady gminy w ciągu 7 dni od daty ich podjęcia. O nieważności uchwały w całości lub części orzeka organ nadzoru w terminie nie dłuższym niż 30 dni od daty doręczenia uchwały. Z treści art. 86 ww. ustawy wynika iż, organami nadzoru są: prezes Rady Ministrów i wojewoda. Zatem w kwestii oceny uchwały rady gminy w sprawie kosztów sporządzania odbitek materiałów zasobu należy zwrócić się do wojewody.

### List otwarty

W związku z zakusami geodetów-magistrów do zawładnięcia niektórymi pracami w geodezji (GEODETA 6/2001) sprzeciwiam się stanowczo i czekam na kontrargumenty. Jak sama nazwa wskazuje, technik należy do wykwalifikowanej siły, której nie jest w stanie zastąpić magister (a z doświadczenia wiem, iż teoria często różni się z praktyką). Faktem jest, iż technik nie uczył się wyższej geodezji, lecz nie jest ona potrzebna do rozgraniczenia ani do wykonywania tzw. prac wieczystoksięgowych. Przy okazji: nadal nie ma wyjaśnień, dlaczego nie można wykonywać dokumentacji do celów prawnych (tzw. opis i mapa), pomimo wpisania tych czynności w uprawnienia. Pomijam tu dziwne wyjaśnienia ministra nierozumiejącego sedna sprawy i mylącego pojęcia sporządzania

i podpisywania tychże dokumentów.

W swoich rozważaniach pomijam rzeczoznawców i inspektorów nadzoru, gdyż nawet gdy o nich decyduje ustawa, to przeważa wiedza i ich pracodawca. Idąc dalej tym tokiem myślenia, to właśnie nie technikom należy „podnieść poprzeczkę”. Nie wypada dokopywać innych, lecz trzeba z nimi konkurować, bo na tym polega wejście na rynek pracy opanowany przez techników. Kończąc, prosiłbym o ankietę, czy technicy w ogóle chcą wstępować do przyszłego samorządu, który w obecnych formach (związków, izb, stowarzyszeń) nie potrafi się skonsolidować, pomimo iż władze wszystkich współdziałają ze sobą. Czyha?

Mam nadzieję, iż mój list wpłynie na połączenie środowiska, a nie jego rozwarstwienie.

**Bogumił Szyda**  
gniezno@geo.pl

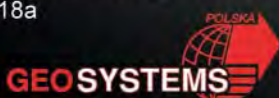
## MAPY CYFROWE dostępne od ręki dla dowolnego obszaru z terytorium Polski

wykonano  
w systemie



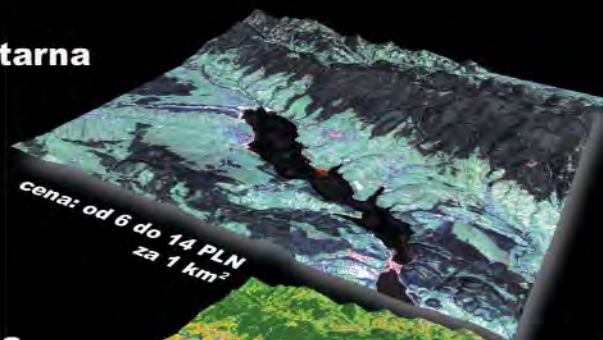
### Prywatny Zasób Geodezyjno-Kartograficzny

00-716 Warszawa, ul. Bartycka 18a  
tel./fax (+48 22) 851 11 66  
office@geosystems.com.pl  
www.geosystems.com.pl



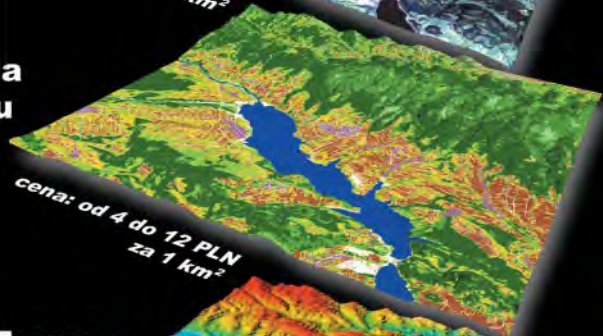
### Ortofotomapa satelitarna

rozdzielczość 6 m  
aktualność 1998-2001  
obrazy satelitarne  
LANDSAT i IRS



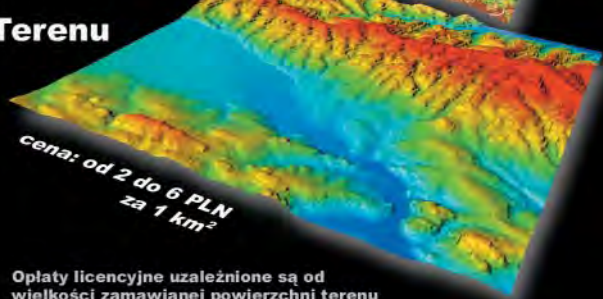
### Mapa typów pokrycia i użytkowania terenu

rozdzielczość 30 m  
aktualność 1998 - 2001



### Numeryczny Model Terenu

rozdzielczość (x,y) 50 m  
dokładność (z) 1.7 - 12 m



Oplaty licencyjne uzależnione są od  
wielkości zamawianej powierzchni terenu